

Protokół Nr 5/2019
z posiedzenia Komisji Budżetu i Finansów
w dniu 27 marca 2019 r.

Na posiedzeniu obecni byli członkowie Komisji oraz zaproszeni goście wg załączonej listy obecności. Obrady prowadził Przewodniczący Komisji – **radny Stanisław Breza**, który powitał wszystkich obecnych.

Następnie przedstawił porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołów z poprzednich posiedzeń Komisji.
3. Omówienie materiałów na sesję Rady Miejskiej.
4. Sprawy bieżące

Ad. 1

Komisja przyjęła "jednogłośnie" przedstawiony porządek posiedzenia - głosowało 12 radnych.

Ad. 2

Protokół Nr 4/2019 z posiedzenia Komisji w dniu 27 lutego 2018 r. został przyjęty jednogłośnie głosami „za” – głosowało 12 radnych.

Ad.3

Skarbnik GiM omówił projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Gminy i Miasta Czerwionka-Leszczyny na 2019 r.

Przewodniczący Komisji przedstawił zasady konkursu marszałkowskiego w ramach Inicjatywy Lokalnej na 2019 rok, w którym wzięcie udziału zadeklarowali sołtysi wszystkich sześciu sołectw.

Radny Marcin Stempniak zapytał dlaczego w budżecie gminy zaplanowane są wyższe kwoty na wkład własny.

Skarbnik GiM wyjaśnił, że na tym etapie nie jesteśmy w stanie wycenić konkretnie zadania. To ile gmina dołoży zależy od nas.

Radny Marek Szczech dodał, że za wyższy wkład własny jest wyższa punktacja. Musimy mieć tu swobodę na etapie projektów, więc lepiej zaplanować wyższą kwotę, gdyż sesji w międzyczasie nie będzie.

Przewodniczący Komisji powiedział, że są tu pewne niewiadome, a spotkanie w tej sprawie odbędzie się dopiero w poniedziałek w Starostwie, tam dowiemy się o szczegółach. Termin składania wniosków upływa 10 kwietnia i na następnej sesji nie zdążylibyśmy tego przyjąć. Te kwoty niekoniecznie muszą być wykorzystane.,

Ad. 4

W sprawach bieżących.

Przewodniczący Komisji poinformował, że MOK nie ma w budżecie środków na organizację dożynek. Rozmawiał w tej sprawie z Burmistrzem i usłyszał, że pieniądze się znajdują w takiej kwocie, jak w roku ubiegłym, czyli 3 tys. zł na sołectwo.

Zwrócił uwagę na brak dotacji dla żłobków i klubów malucha, powiedział że w tej kwestii opinia radnych jest taka, aby środki się znalazły.

Następnie została omówiona trudna sytuacja ZDISK w zakresie zbyt małych środków na remonty dróg i chodników. Komisja jednogłośnie podjęła wniosek aby wolne środki finansowe, które pojawią się w trakcie roku w budżecie GiM, przekazać do ZDiSK na remonty dróg i chodników.

Poruszono także temat związany z budową gminnego żłobka.

Burmistrz GiM powiedział, że na pewno jest taka potrzeba ale przekłada to na rok po reformie oświaty. Musimy wybrać priorytety. Obecnie analizujemy sprawy związane z możliwością, kosztami i miejscem. Dziś tą lukę wypełniają prywatne żłobki. Wie, że jest apel o dofinansowanie ich. Wolałby jednak, aby te środki przeznaczyć na nasze obiekty. W rozmowie z właścicielami mówił, że jeżeli będzie nas na to stać to dopłaty będą. W tym roku dopłat nie ma ale opłata za wpis do rejestru jest zmniejszona do 1 zł. Musimy obliczyć możliwości gminy, przeanalizować gdzie taki obiekt miałby być i jakie będzie zainteresowanie.

Radny Marcin Stempniak powiedział, że znając trudną sytuację budżetową może lepiej nie myśleć o budowie żłobka, a wyjść na przeciw oczekiwaniom tym, którzy już te żłobki prowadzą. Może lepiej dotować na poziomie 100-200 tys. zł w skali roku, niż budować nowy żłobek za 2-3 mln zł. Może lepiej z tym poczekać na lepsze czasy.

Burmistrz GiM powiedział, że zgadza się z tym, że prywatne instytucje są alternatywą dla braku oferty z naszej strony. Cieszy się, że są takie podmioty u nas. O dotacjach zadecyduje na poziomie projektu budżetu na 2020 rok. Jednak należy też pamiętać, że te podmioty są nastawione na zysk.

Radny Marek Szczech przedstawił wyliczenia w tej sprawie. Powiedział, że dopłata do żłobków jest sprawą samofinansującą się. Matka odda dziecko do żłobka, pójdzie do pracy i część podatków wróci do budżetu gminy. Najlepiej jakby był i żłobek gminny i oferta prywatna z dotacją gminy.

Przewodniczący Komisji zapytał o zwrot z funduszu sołeckiego, czy ta refundacja ma być mniejsza? Wskazał, aby zwrot utrzymać w dyspozycji sołtysów.

Skarbnik GiM powiedział, że na dziś wiedzy nie ma czy wszedł przepis dot. refundacji z funduszu. O podziale tej dotacji decyduje Rada. Dotychczas były przeznaczane dla sołectw.

Przewodniczący RM powiedział, że Rady Dzielnic mają środki na poziomie funduszu sołeckiego i mogą swobodnie tym dysponować. Sołectwa są bardziej obciążone przepisami.

Radny Artur Sola dopowiedział, że sołectwa dzięki refundacji mają 9 tys. zł więcej. Rady Dzielnic tego nie mają, nie mają też inicjatywy sołeckiej.

Przewodniczący Komisji powiedział, że na Komisji Oświaty padło stwierdzenie na temat podatków mieszkańców – gdzie one idą.

Wyjaśnił że wszelkie podatki od osób fizycznych i prawnych, a także zwrot z PIT to około 41% budżetu czyli 68,5 mln zł. Duży procent budżetu to subwencja oświatowa czy dotacje dla OPS. Mieszkańcy nie mają świadomości, że budżet nie składa się tylko z podatków. Dobrze, że udaje się ten budżet spinać i schodzić z zadłużenia. Niestety komuś trzeba zabrać, żeby komuś dać.

Radny Janusz Szoltysek powiedział, że jeżeli chodzi o podatek od środków transportu, to sytuacja jest taka, że można go płacić wszędzie. Dobrze by było się zastanowić, czy aby go nie obniżyć, żeby ten podatek do nas przyszedł.

Zapytał czy w momencie ustalania budżetu na 2019 rok był brany pod uwagę fakt łączenia oddziałów.

Burmistrz GiM powiedział, że to co się dzieje z oświatą to troska o to, co będzie, o skutki reformy. Oświata to nie tylko uczeń, ale i szkoła i nauczyciel. Z punktu widzenia rządu zrobiliśmy wszystko zgodnie z przepisami prawa. Jedna duża szkoła to ok 50 nauczycieli. I trzeba by ich zwolnić. Dziś walczą o 1000 zł podwyżki, którą samorząd musi wziąć na siebie. 2/3 finansowania oświaty bierzemy na siebie. Dziś

robimy arkusze organizacyjne, łączenie klas robimy po to, żeby się dowiedzieć dla ilu nauczycieli zabraknie godzin. Gdy nie chcemy płacić wyrównań nauczycielom musimy zapłacić za 23 godziny pracy. W kwietniu będziemy widzieć jakie będą skutki reformy oświaty

Radny Janusz Szoltysek powiedział, że nie takie było jego pytanie.

Burmistrz GiM powiedział, że pieniądze nie idą na oddział, a na ucznia.

Skarbnik GiM dodał, że każda jednostka ma swój budżet i dyrektor decyduje kogo i w jakiej ilości zatrudnia. Musi się tylko w tym budżecie zmieścić.

Burmistrz GiM dodał, że dwa lata temu klasy nie były łączone, żeby nie płacić 1,8 mln zł wyrównań. Nauczycieli, dla których zabraknie godzin będziemy musieli zwolnić. Możemy to zrobić tylko w tym roku. Nie można przewidzieć 15 listopada co będzie 1 września następnego roku.

Przewodniczący Komisji powiedział, że za 2018 rok nie było wyrównań, a zdarzały się lata, że sięgały one nawet 1,8 mln zł.

Radna Izabela Rajca zauważyła, że z wypowiedzi Burmistrza wynika, że łączenie klas to nie pomysł, a decyzja. Czy protesty rodziców mają zatem jakiś sens?

Burmistrz GiM powiedział, że nie zabrania rodzicom protestować. Decyzją jest zrobienie arkuszy organizacyjnych na podstawie przepisów prawa. Dopiero potem nastąpi decyzja co i jak.

Radna Izabela Rajca powiedziała, że wnioskuje z tego, że Burmistrz skłania się do łączenia klas.

Burmistrz GiM powiedział, że wydał decyzję by zrobić arkusze dla 18 oddziałów, w których jest możliwość połączenia.

Radny Grzegorz Marek powiedział, że ważne jest to, aby dobrze zaplanować ewentualne zwolnienia. Niektórzy są zatrudnieni i w placówce powiatowej i gminnej. Po spotkaniu z rodzicami i dyrektorem usłyszał, że łączenie będzie wszędzie, teraz mija się to z prawdą. Musimy to zrobić dobrze.

Radny Michał Toman zapytał czy łączenie doprowadzi do zwolnień.

Burmistrz GiM odpowiedział, że może się okazać, że dla niektórych pracy nie będzie.

Radny Grzegorz Marek powiedział, że żałuje, że szkoły specjalne upadają, rodzice są przekorni i upierają się posyłać dzieci do zwykłych szkół.

Przewodniczący Rady zauważył, że dzieci z orzeczeniami powinny być kierowane do szkoły specjalnej.

Burmistrz GiM dodał, że tam klasa nie może liczyć więcej niż 4 osoby.

Na tym Komisja zakończyła swoje posiedzenie.

Protokołowała
Sylwia Gruszkiewicz

Przewodniczący Komisji
Radny Stanisław Breza